

Reżyseria: Roman Polański
Scenariusz: Robert Harris, Roman Polański
Premiera: 27 grudnia 2019 (Polska), 30 sierpnia 2019 (świat)
Produkcja: Francja, Włochy
Czas trwania: 2 godz. 16 min.

Schyłek XIX stulecia przyniósł Francji jedną z największych afer szpiegowskich. Afera Dreyfusa, bo o niej mowa, wstrząsnęła Trzecią Republiką i stała się wydarzeniem o wymiarze

międzynarodowym. W samej Francji doprowadziła do znaczącej polaryzacji społeczeństwa i daleko idących przemian politycznych. „Oficer i szpieg" to próba opowiedzenia tej historii na nowo, z licznymi odniesieniami do współczesności.

Czego dotyczyła afera Dreyfusa? W 1894 roku kapitan artylerii Alfred Dreyfus, odbywający staż we francuskim sztabie generalnym, został oskarżony o szpiegostwo na rzecz Niemiec. Koronnym dowodem jego winy był rękopis pisma do ambasady niemieckiej i przysięga jednego ze świadków oskarżenia. Uznani specjaliści od badania pisma, w tym słynny Alphonse Bertillon, stwierdzili, że to co zostało wysłane do ambasady niemieckiej jest autorstwa Dreyfusa. Po głośnym procesie został on publicznie zdegradowany i skazany na dożywotnie więzienie na Diabelskiej Wyspie położonej koło Gujany Francuskiej. Nie bez znaczenia dla wyroku, jaki zapadł, było żydowskie pochodzenie Dreyfusa. Wkrótce okazało się, że materiały podrzucane do niemieckiej ambasady były autorstwa innego francuskiego oficera – majora Ferdinanda Esterhazy'ego. Odkrycia dokonał nowo mianowany szef kontrwywiadu, podpułkownik Georges Picquart, wcześniej wykładowca w szkole oficerskiej, której słuchaczem był Dreyfus, a przy tym sprawozdawca w jego pierwszym procesie. Picquart, wbrew naciskom przełożonych, rozpoczął działania zmierzające do wyjaśnienia sprawy zgodnie z prawdą i rehabilitacji Dreyfusa, co uruchomiło lawinę. Afera godziła w prestiż i reputację armii francuskiej, stąd naczelne dowództwo, wespół ze sprzyjającymi mu politykami, starało się zamieść ją pod dywan. Wkrótce znalazła się ona jednak na forum publicznym dzięki artykułowi Emila Zoli „J' accuse" („Oskarżam"), opublikowanym w czasopiśmie „L' Aurore" („Świt"). Sprawa podzieliła Francję, przy czym niezależnie od poglądów na winę bądź niewinność Dreyfusa tym co w znacznym stopniu wpływało na ocenę jego postaci było pochodzenie narodowościowe. W dłuższej perspektywie wydarzenie to doprowadziło do znacznych przeobrażeń na francuskiej scenie politycznej. Ostatecznie Dreyfusa uniewinniono i zrehabilitowano. Musiał jednak na to czekać aż do 1906 roku.













